

Sygn. akt **III AUa 1853/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Cierpiał

Sędziowie: SSA Marek Borkiewicz

SSA Marta Sawińska (spr.)

Protokolant: insp.ds.biurowości Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2015 r. w Poznaniu

sprawy **(...) sp. z o.o. z siedzibą w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanego T. J.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 7 lipca 2014 r. sygn. akt VIII U 4120/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od odwołującej Spółki na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

SSA Marta Sawińska	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Marek Borkiewicz
--------------------	----------------------	----------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 sierpnia 2013r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia **T. J.** u płatnika (...) Sp. z o.o. wynosi z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę:

Okres	Ubezpieczenia emerytalne i rentowe	Ubezpieczenie chorobowe	Ubezpieczenie wypadkowe	Ubezpieczenie zdrowotne
-------	------------------------------------	-------------------------	-------------------------	-------------------------

12.2011 r.	5 103,20 zł	5 103,20 zł	5 103,20 zł	4 403,55 zł
------------	-------------	-------------	-------------	-------------

W uzasadnieniu wskazano, że płatnik składek w grudniu 2011 roku obliczając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne T. J. nie uwzględnił kwoty przychodu w wysokości 600 zł.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł płatnik składek (...) Sp. z o.o., zarzucając zaskarżonej decyzji: naruszenie art. 18 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 9, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, naruszenie art. 81 ust. 1, 5, 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, naruszenie art. 104 ust. 1 lit. a, ust. 3, art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, naruszenie art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, naruszenie § 2 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, naruszenie art. 8 ust. 1 oraz art. 10 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, II Oddział w P., w odpowiedzi na odwołanie przytoczył argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od odwołującej spółki na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2014 r. w sprawie VIII U 4120/13 Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych, oddalił odwołanie (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od odwołującej spółki na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, II Oddział w P., kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. powstała w 2007 roku. Do Krajowego Rejestru Sądowego – Rejestru Przedsiębiorców spółka została wpisana w dniu 17 października 2007 r. pod numerem (...). Zarząd spółki tworzą P. M. oraz R. P., każdy uprawniony do jednoosobowej reprezentacji. Udziałowcami w spółce są P. M. oraz (...) Sp. z o.o. Spółka ma swoją siedzibę w P. oraz oddział w Ł..

Odwołująca się spółka jest obsługiwana pod względem kadrowo – płacowym przez Spółkę (...), w której dyrektorem ds. personalnych jest H. K.. Od początku powstania w spółce (...) Sp. z o.o. istniał Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych dla którego uruchomiano specjalne konto, na które dokonywano stosownych odpisów. Nadto utworzono Regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

Zgodnie z § 5 ust. 1 Regulaminu, środki Funduszu przeznacza się na finansowanie działalności socjalnej na rzecz osób niepełnosprawnych. Natomiast w ust. 2 wskazano na jakiego rodzaju „działalność socjalną” będą przekazywane środki finansowe z Funduszu. W § 6 wskazano jakie osoby są uprawnione do korzystania ze świadczeń Funduszu. W § 6 ust. 2 wskazano wyłączenia dotyczące poszczególnych pracowników, a mianowicie pracowników przebywających na urloпах bezpłatnych oraz pracowników pozostających na zwolnieniach lekarskich dłużej niż 35 dni. W myśl § 7 Regulaminu wskazano, że świadczenia finansowane z Funduszu nie mają charakteru obligatoryjnego, a każdy wniosek jest rozpatrywany indywidualnie przez Właściciela Firmy w gestii, którego pozostaje przyznanie świadczenia. Przyznanie świadczeń oraz wysokości dofinansowania z Funduszu uzależniono od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej (§8 ust. 1 Regulaminu). W treści ust. 2 wskazano, iż kryterium określającym zakres pomocy socjalnej jest kwota dochodu przypadająca na jednego członka rodziny. Na dochód składają się przychody pracownika, współmałżonka oraz osiągających dochody dzieci (ust. 3).

Uchwałą zarządu spółki, w osobie R. P. - członka zarządu, z dnia 2 listopada 2009 r., przyznano pracownikom Spółki bony towarowe według następujących zasad: pracownikom o dochodach do 300 zł na 1 członka rodziny bon za 800 zł, pracownikom o dochodach do 400 zł na 1 członka rodziny bon za 700 zł, pracownikom o dochodach powyżej 500 zł na 1 członka rodziny bon za 600 zł. Zgodnie z postanowieniami uchwały powyższe zasady mają zastosowanie do pracowników pracujących pełen rok w firmie. Natomiast zatrudnieni przez okres krótszy niż rok otrzymują bony o wartości proporcjonalnej do ustalonych reguł. W informacji do uchwały zarządu spółki z dnia 2 listopada 2009r. dla osób korzystających ze świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych wskazano, iż w oświadczeniu należy uwzględnić średni miesięczny dochód brutto osiągnięty przez wszystkich członków rodziny z różnych źródeł (umowa o pracę, umowa zlecenia, umowa o dzieło, renta, emerytura, tytuł najmu lokali, alimenty i inne pożytki) w przeliczeniu na 1 osobę uwzględniając męża, żonę, dzieci uczące się i niepracujące do 26 roku życia. Z kolei osoby, które nie złożyły oświadczenia w terminie zaliczone zostaną do grupy pracowników o najwyższym dochodzie na jednego członka rodziny.

Pracownicy od swoich przełożonych dowiadywali się przed Świątami Bożego Narodzenia o tym, że będą wydawane bony i ustnie zgłaszali chęć ich otrzymania, a przełożeni powiadamiali o tym dział płac. Pracownikom wręczano druk „oświadczenia o dochodach” informując, że osoba która nie złoży tego oświadczenia będzie kwalifikowana do grupy osób o najwyższym dochodzie. Nadto przekazywano, że w przypadku braku zmiany prognozy dochodowej w stosunku do roku ubiegłego - nie ma potrzeby składania w/w oświadczenia. W treści tego oświadczenia należało przede wszystkim zaznaczyć to, czy średni dochód miesięczny brutto na osobę wyniósł powyżej czy poniżej 1500 zł brutto, jak i wpisać ilość osób prowadzących z pracownikiem wspólne gospodarstwo i utrzymujących się z tego dochodu. Większość pracowników zaznaczała w oświadczeniach, że ich dochód brutto przekracza 1500 zł brutto. Po wypełnieniu oświadczenia były przekazywane do działu kadr, który zajmował się podziałem i dystrybucją bonów. Bony wydawane były w Oddziale w Ł. albo przez przełożonych albo przez kasę. Pracownicy potwierdzali odbiór bonów podpisem na liście.

W grudniu 2010 r. oraz w grudniu 2011 r. pracownicy spółki (...) otrzymali bony towarowe finansowane ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. W zasadzie wszyscy otrzymali bony o takiej samej wartości tj. po 600 zł. Odwołująca spółka wydała bony o wartości 600 zł: w grudniu 2010 roku – 41 pracownikom, w marcu 2011 roku – 1 pracownikowi, w grudniu 2011 roku – 39 pracownikom.

Świadczenia w postaci bonów otrzymały także te osoby, które zostały przyjęte w danym roku kalendarzowym a tym samym nie przepracowały w Spółce pełnego roku, jak i te przebywające na dłuższych niż trwające 35 dni zwolnieniach lekarskich. Wartość bonów osób krócej zatrudnionych została zmniejszona do 300 zł; w grudniu 2010 roku takie bony otrzymało 3 pracowników tj. K. R., O. B., S. Ż., S. W., a w grudniu 2011 roku jedna - K. J.. Nadto bony o niższej wartości otrzymali także pracujący w spółce na podstawie umowy zlecenia.

T. J. był zatrudniony w odwołującej się Spółce na podstawie umowy o pracę od 1 lipca 2011 r. do 1 czerwca 2013 r. jako mechanik samochodowy. Jego wynagrodzenie w 2011 wynosiło około 2.000 zł brutto miesięcznie łącznie z premią. Zainteresowany nie złożył oświadczenia o dochodach rodziny, mimo to T. J. przyznano bony towarowe wartości 600 zł w grudniu 2011 roku. Zainteresowany w spornym okresie prowadził wspólne gospodarstwo z żoną i 2 dziećmi w wieku przedszkolnym, żona zainteresowanego otrzymywała wówczas najniższe obowiązujące wynagrodzenie.

Płatnik składek obliczając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne T. J. nie uwzględnił powyższej kwoty 600 zł.

Sąd Okręgowy dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego i wskazał, że oddalił zgłoszony przez pozwanego wniosek o przesłuchanie prezesa odwołującej spółki (...), albowiem stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony i poza kwestią związaną z oświadczeniem o stanie majątkowym był bezsporny, a odroczenie rozprawy wyłącznie w celu przeprowadzenia dowodu z zeznań prezesa prowadziłoby do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania, a nie wpłynęłoby na poczynione ustalenia. Z tego też względu nie zachodziła potrzeba przesłuchania prezesa zarządu.

Sąd oddalił także wniosek organu rentowego o pominięcie dowodu ze złożonych oświadczeń, jako spóźnione, tj. naruszenie art. 207 k.p.c., które winny zostać złożone w toku postępowania kontrolnego prowadzonego przed ZUS, a najpóźniej dołączone do odwołania. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż oświadczenia te zostały złożone przed upływem określonego przez Sąd terminu zgodnie z art. 207 § 3 k.p.c.

W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy przywołał treść art. 68 ust. 1 pkt 1 oraz art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442) wskazując, że pozwany miał prawo do dokonania analizy prawidłowości wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Tylko bowiem przyznanie takiego uprawnienia pozwanemu umożliwi mu prawidłową realizację przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych, do czego jest zobowiązany na mocy art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy.

Następnie dokonując merytorycznej oceny prawidłowości decyzji, Sąd Okręgowy powoływał treść art. 4 pkt 9, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych, stwierdzając, że przedmiotem sporu w sprawie było to, czy kwoty przypisane zainteresowanemu, jako przychód wskazane w części rozstrzygającej decyzji, stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne i czy w związku z tym prawidłowo kwoty te doliczono do przychodów osiągniętych przez zainteresowanego w spornych okresach, czy też podlegają wyłączeniu z podstawy wymiaru składek w myśl § 1 i § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. z 1998 roku, nr 161, poz. 1106 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy stwierdził, że świadczenia przyznane pracownikom, w tym zainteresowanemu z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w związku ze Świętami Bożego Narodzenia w grudniu 2011 roku stanowiły przychód ubezpieczonego w rozumieniu wyżej cytowanych przepisów.

Problemem do rozstrzygnięcia pozostawało ustalenie tego, czy odwołująca Spółka wydatkując środki z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych czyniła to zgodnie z uchwalonym i obowiązującym u niej Regulaminem tego Funduszu, jak i obowiązującą ustawą. Dotyczy to zarówno trybu postępowania, jak i stosowanych kryteriów przyznawania świadczeń. W okolicznościach sprawy nie było sporne to, że zainteresowany uzyskał w miesiącach wskazanych w decyzji, kwoty w niej wymienione, jako świadczenia wydatkowane z ZFŚS. Potwierdzają to dokumenty w aktach pozwanego w postaci potwierdzeń odbioru, jak i załączone do odwołania listy pracowników, którzy otrzymali bony. Z przytoczonych powyżej zapisów Regulaminu wynika także, iż świadczenie wydatkowane na rzecz zainteresowanego w 2011 zostały przewidziane w Regulaminie, jako świadczenie socjalne (art. 5 ust. 2 pkt c Regulaminu). Sam jednak fakt, że świadczenie zostało przewidziane w Regulaminie Funduszu Socjalnego i mogły być tym samym wydatkowane na rzecz pracowników nie oznacza, iż miało ono charakter socjalny. Dla takiego stwierdzenia niezbędne jest, bowiem aby świadczenie to zostało wypłacone zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz zgodnie z Zapisami Regulaminu Funduszu Socjalnego obowiązującego w odwołującej się Spółce.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w okolicznościach sprawy nie sposób uznać, że przyznane bony miały charakter socjalny i tym samym, by można było wyłączyć ich wartość z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Brzmienie art. 8 ust. 1 ustawy wyraźnie określa związek pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia a łącznie rozpatrywaną sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Tymczasem odwołująca Spółka nie uczyniła zadość wymogom stawianym w przywołanym przepisie naruszając zarówno przesłanki formalne, które winny być spełnione, jak i merytoryczne, albowiem dokonując podziału środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych faktycznie nie analizowano sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osób uprawnionych do korzystania z tego Funduszu.

Spółka (...) przyznała i wypłaciła pracownikom świadczenia, mimo iż pracownicy nie spełnili warunków formalnych wypłaty wynagrodzenia, to jest nie złożyli pisemnego wniosku o świadczenie socjalne, mimo iż w § 12 Regulaminu odwołująca przewidziała taki warunek, co zdaniem Sądu Okręgowego świadczyło o obowiązku złożenia wniosku na piśmie. W materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie brak natomiast wniosków pisemnych. Wprawdzie Sąd Okręgowy zgodził się z odwołującą, iż przepisy prawa nie wprowadzają wymogu pisemnego wniosku o świadczenie z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, to jednak Sąd zwrócił uwagę, iż wymóg taki został przewidziany przez samą odwołującą w treści § 12 Regulaminu, co statuuje obowiązek pisemnej formy wniosku o świadczenie. Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, że z regulaminu wynikało, iż wniosek podlegał analizie, zatem przy uwzględnieniu liczby pracowników nie sposób przyjąć możliwości racjonalnej analizy wniosku jedynie w oparciu o ustne informacje pracowników. Nadto świadek H. K. w toku postępowania kontrolnego podała, iż decyzja o wypłacie świadczeń pracownikom, została podjęta przez zarząd na wniosek właściciela spółki, bez wniosków pracowników i bez analizy ich sytuacji majątkowej i rodzinnej. Skoro zatem brakowało pisemnych wniosków pracowników o wypłatę świadczenia, przyjąć należy, iż nie zostały one w ogóle złożone przez pracowników.

Sąd Okręgowy stwierdził także, iż niedochowane zostały ustalenia zawarte w § 6 Regulaminu zgodnie, którymi bony otrzymywać mogli m.in. pracownicy zatrudnieni, co najmniej 1 rok na podstawie umowy o pracę w pełnym i niepełnym wymiarze czasu, natomiast nie otrzymują świadczenia ci, którzy są na urlopie bezpłatnym czy zwolnieniu lekarskim trwających dłużej niż 35 dni. Zapis ten, do dnia wyrokowania, nie został zmieniony. Tymczasem przy wydawaniu bonów ustalenia te zostały złamane – bony otrzymali zarówno ci, którzy nie przepracowali roku, jak i ci przebywający na długotrwałych zwolnieniach. Ci, którzy nie przepracowali roku, dostali bony o niższej wartości. Jakkolwiek jest to działanie na korzyść pracowników, którzy dzięki temu otrzymali bony, to jednak w ocenie Sądu, by móc skorzystać ze zwolnień z opłacania składek, należy przestrzegać obowiązujących przepisów, w tym aktów wewnętrznych, tj. Regulaminu ZFŚS.

Istotnym w ocenie Sądu Okręgowego pozostało również to, że wprowadzone przez Zarząd płatnika składek w uchwale z dnia 2 listopada 2009 roku progi dochodowe uprawniające do otrzymania bonów towarowych zostały tak ustalone, aby wszyscy pracownicy spełniali to samo kryterium dochodowe – dochód minimum w kwocie 501 zł na jednego członka rodziny, uprawniający do bonu o najniższej wartości 600 zł, a zatem bez względu na rzeczywistą sytuację socjalną, pracownikom przyznane zostały świadczenia o tej samej wartości. Takie działanie, tj. przyznanie świadczeń w tej samej wysokości nie jest dopuszczalne. O fikcyjności ustanowionych progów świadczy również, zdaniem Sądu Okręgowego, m.in. ich relacja do wysokości minimalnej płacy wówczas obowiązującej (odpowiednio 1.317 zł i 1386 zł). W efekcie w Spółce nie było osoby, której dochód w rodzinie nie przekroczył ani progu 300 zł ani nawet 400 zł na członka rodziny. Tym samym mimo formalnego zebrania od pracowników oświadczeń o ich sytuacji socjalnej, faktycznie rozdzielając bony Spółka zastosowała kryterium stażu pracy: zatrudnieni ponad rok - dostali bony wartości 600 zł, a osoby pracujące krócej – po 300 zł. Brak różnicowania świadczenia wskazywałby na to, iż sytuacja rodzinna, materialna wszystkich zatrudnionych w Spółce była identyczna, co raczej jest niemożliwe.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższe wskazuje na to, że odwołująca jako kryterium przyznania świadczenia przyjęła w sposób nieuprawniony kryterium stażu pracy, a ustalone progi dochodowe miały charakter fikcyjny, natomiast składane oświadczenia o wysokości osiąganego dochodu i tak nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zastosowanie oświadczeń wskazujących na średni dochód na osobę w rodzinie, stanowi w ocenie Sądu wystarczające źródło dotyczące sytuacji socjalnej pracownika. Informacja – wiedza ta musi być jednak zastosowana w praktyce przy przyznawaniu i dzieleniu świadczeń socjalnych. Nie sposób przyjąć, że sytuacja rodzinna, materialna wszystkich pracowników jest identyczna – w konsekwencji informacja o sytuacji socjalnej winna znaleźć swe odzwierciedlenie w różnicowaniu świadczeń wydatkowanych z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Poczynione ustalenia prowadzą jednak do wniosku, że zbieranie oświadczeń od pracowników miało stwarzać pozory tego, że przy wydawaniu bonów stosowano kryterium socjalne.

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c. oddalił odwołanie (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., jako bezzasadne, orzekając, jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98§ 1 k.p.c. w zw. § 2 ust. 1 i 2, § 3 ust. 1 oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła odwołująca spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w P..

Zaskarżając wyrok w całości, apelujący rozstrzygnięciu zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 68 ust. 1 pkt 1 i 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię, tj. przyjęcie, iż organ rentowy miał prawo do dokonania analizy prawidłowości wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych,
- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych poprzez uznanie, że kryterium stażu pracy wyklucza stosowanie kryterium socjalnego, a w konsekwencji, że regulamin ZFŚS jest niezgodny z przepisami ww. ustawy,
- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe poprzez bezpodstawne uznanie, że przedmiotowe świadczenia były wypłacane wbrew ustawie i regulaminowi i nie mogą być uznane za świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne,
- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną i dowolną ocenę dowodów,
- ustalenie stanu faktycznego sprawy w sposób sprzeczny z treścią materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia odwołania.

W oparciu o wyżej sprecyzowane zarzuty apelująca spółka wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającej go decyzji i uwzględnienie odwołania;
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;
3. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od odwołującej na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Argumenty podnoszone w apelacji nie znajdują żadnego uzasadnienia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że aby podstawa naruszenia prawa procesowego nadawała się do rozpoznania, skarżąca powinna określić działanie (zaniechanie) Sądu, naruszające konkretny przepis postępowania i wskazywać - w nawiązaniu do hipotezy tego przepisu - na czym polegało jego naruszenie a także wpływ tego naruszenia na rozstrzygnięcie. Innymi słowy, konieczne jest wykazanie przez skarżącą, że uchybienie Sądu w tym zakresie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Tymczasem apelująca zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. - w istocie nie wskazała na takie działania czy zaniechania Sądu Okręgowego, które miałyby wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Stwierdzić bowiem należy, że Sąd Okręgowy dokonał rzetelnej i trafnej oceny przeprowadzonych dowodów i ocena ta nie

wykracza poza ramy określone przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącą stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżąca może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami juredycywnymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 roku w sprawie I CKN 1169/99, z 10 kwietnia 2000 roku w sprawie V CKN 17/2000).

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów odpowiada regułom określonym przepisami art. 233 § 1 k.p.c., a wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Podkreślić należy, że Sąd I instancji szczegółowo wywiódł, dlaczego określone dowody uznał za wiarygodne, a innym odmówił wiary i jednocześnie wyjaśnił, dlaczego odmówił przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony.

Sąd Apelacyjny podzielił powyższą ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy, bowiem apelująca nie podważyła skutecznie prawidłowości tej oceny.

Nie zachodzi też w przedmiotowej sprawie powołana w apelacji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału. Sprzeczność taka ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z tymi istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które Sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie, gdy Sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy. Przez okoliczności w powyższym rozumieniu należy rozumieć okoliczności faktyczne. Nie zachodzi taka sprzeczność, gdy Sąd poczynił ustalenia sprzecznie z materiałem dowodowym, który - oceniając go - odrzucił. Nie można, zatem Sądowi czynić zarzutów, gdy dokonał ustaleń faktycznych opierając się na niektórych dowodach, tj. tych, którym dał wiarę, jeżeli należycie umotywowował swoje stanowisko (art. 328 § 2 k.p.c.).

Przechodząc w dalszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny uznał, że są one nieuzasadnione.

Przede wszystkim błędny jest zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 68 ust. 1 pkt 1 i 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez przyjęcie, iż organ rentowy miał prawo do dokonania analizy prawidłowości wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Należy wskazać za Sądem I instancji, że organ rentowy miał prawo do dokonania analizy wydatkowania przez odwołującą środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych (w tym także do oceny tego, czy świadczenia te spełniają warunki niezbędne do ich wyłączenia z podstawy wymiaru składek), w zakresie prawidłowości ustalania wysokości składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Stanowisko to jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego i nie budzi wątpliwości (por. np. wyrok SN z 20 czerwca 2012 roku w sprawie I UK 140/12). Pozwany miał zatem prawo do dokonania analizy prawidłowości wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, bowiem przyznanie takiego uprawnienia umożliwiło mu prawidłową realizację przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych, do czego jest zobowiązany na mocy art. 68 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy.

Odnosząc się z kolei do oceny dalszych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny wskazuje, że istota sporu w analizowanej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia czy przychód uzyskany przez zainteresowanego tytułem świadczeń świadczeń za okresy i w wysokościach określonych w zaskarżonej decyzji, w związku z zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę u płatnika składek, stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Na wstępie należy przypomnieć, że zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu.

Pracodawca gospodaruje środkami funduszu, dokonuje podziału środków funduszu na poszczególne rodzaje działalności socjalnej i przyznaje poszczególnym uprawnionym świadczenia finansowane z funduszu na zasadach

określonych w regulaminie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Z funduszu mogą być finansowane tylko te rodzaje działalności socjalnej, które są objęte ustawową definicją pojęcia „działalność socjalna”. Swoboda regulacji w regulaminie zasad przyznawania indywidualnych świadczeń jest ograniczona ustanowioną przez ustawodawcę w art. 8 ust. 1 cyt. ustawy ogólną zasadą, że przyznawanie tych świadczeń ma być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu.

Fundusz świadczeń socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatami są zwłaszcza rodziny o najniższych dochodach. Oznacza to, co należy uwzględnić w zakładowych regulaminach świadczeń socjalnych, że, przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z funduszu powinno być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Przy ocenie sytuacji materialnej pracownika należy brać pod uwagę dochody pracownika osiągnięte poza zakładem pracy, a także dochody członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie z pracownikiem.

Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lutego 2008 roku w sprawie II PK 156/07 wskazywał, że możliwe jest przyjęcie średniego dochodu na członka rodziny, jako usprawiedliwionego kryterium oceny sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby ubiegającej się o przyznanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokości dopłat z funduszu świadczeń socjalnych, ponieważ jest to obiektywnie czytelny i miarodajny sposób oceny zasadności ubiegania się o świadczenia z tego funduszu.

Pogląd ten był następnie powtarzany w orzeczeniach Sądu Najwyższego, w których akcentowano sprzeczność z ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych wydatkowania środków Funduszu na finansowanie ulgowych usług i świadczeń oraz dopłat z pominięciem wspomnianych kryteriów socjalnych (wyroki Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 2004 roku w sprawie I PK 22/03, z 16 sierpnia 2005 roku w sprawie I PK 12/05, z 6 lutego 2008 roku w sprawie II PK 156/07). W wyroku z 16 września 2009 roku w sprawie I UK 121/09 Sąd Najwyższy podkreślił, że podstawowa zasada dysponowania środkami funduszu została określona w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Zasada ta stanowi, że przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z funduszu powinno być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Nie ma w tym zakresie wyjątków. Nawet regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie może zmienić tej zasady.

Podobnie w wyroku z 20 czerwca 2012 roku w sprawie I UK 140/12 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przepis § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, wyłączając z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, nie tylko wskazuje źródło finansowania wymienionych świadczeń (fundusz świadczeń socjalnych), lecz także odnosi się do zasad ich wypłacania, skoro są to świadczenia wypłacane pracownikom w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Ramy te zaś zakreślają przepisy ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz regulaminy ustanawiające zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu. Przepis art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych wyraźnie wiąże wysokość przyznawanego świadczenia (będącego pomocą finansową w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy) z rozpatrywaną łącznie sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej.

Sąd Apelacyjny podziela wywody poczynione przez Sąd Najwyższy w przytoczonych orzeczeniach i ich uzasadnieniach.

Odnosząc powyższe rozważania do przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, że z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że odwołująca spółka dokonując podziału i przydziału środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nie analizowała sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osób uprawnionych do korzystania z tego Funduszu (w tym zainteresowanego). Odwołująca przyznała i wypłaciła pracownikom świadczenia, mimo że pracownicy nie spełnili warunków formalnych do wypłaty świadczenia, to jest nie złożyli pisemnego wniosku o świadczenie z uzasadnieniem zgodnie z § 12 pkt 1 i 3 Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Pracowniczych, a złożone oświadczenia o średnich miesięcznych dochodach brutto, wskazujące na dochód powyżej lub poniżej 1500 zł,

nie miały żadnego przełożenia na wprowadzone progi dochodowe uprawniające do otrzymania bonów towarowych, które zostały tak ustalone, aby wszyscy pracownicy spełniali to samo kryterium dochodowe (dochód minimum w kwocie 501 zł na jednego członka rodziny uprawniający do bonu o najniższej wartości 600 zł).

W konsekwencji, prawidłowy jest wniosek Sądu I instancji, że bez względu na rzeczywistą sytuację socjalną pracowników, przyznane zostały im świadczenia o tej samej wartości, co jest sprzeczne z powołanymi regulacjami ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Odwołująca, jako kryterium przyznania świadczenia przyjęła w sposób nieuprawniony kryterium stażu pracy. Nie można także pominąć tego, że ustalone w spółce progi dochodowe miały charakter fikcyjny. Przyznawanie świadczeń z Funduszu automatycznie, niezależnie od wniosku o świadczenie oraz od oświadczenia o dochodach, a zatem bez badania sytuacji rodzinnej, finansowej i majątkowej pracowników, pozostaje w sprzeczności z treścią art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Prawidłowo, zatem przyjął Sąd Okręgowy, że w tym zakresie Regulamin, jako niezgodny z przepisami ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (art. 8 ust. 1 i 2) nie mógłby być stosowany.

Zważyć w tym miejscu należy raz jeszcze, iż art. 8 ust. 1 cyt. ustawy, wyraźnie powiązał zasady korzystania z ulgowych usług i świadczeń z sytuacją życiową, rodzinną i materialną osób uprawnionych. Należy podkreślić, że zasada wyrażona w art. 8 ust. 1 ustawy z 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, wyraża się w związku pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia, a łącznie rozpatrywaną sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Im sytuacja osoby uprawnionej jest trudniejsza, tym wyższe winno przysługiwać jej świadczenie. O spełnieniu kryterium socjalnego nie może być mowy bez indywidualnej analizy sytuacji każdej uprawnionej do skorzystania z funduszu osoby. Fundusz świadczeń socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatem są rodziny (a nie tylko pracownicy) o najniższych dochodach.

Odwołujący pracodawca w analizowanej sprawie winien był dokonać analizy sytuacji życiowej, materialnej i osobistej osoby zainteresowanej przed przyznaniem jej świadczenia. Nie musiało to wiązać się z podejmowaniem nadzwyczajnych działań ze strony odwołującego, ani z koniecznością generowania dodatkowych sił i środków. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wystarczające byłoby złożenie przez każdego pracownika oświadczenia o wysokości dochodu na jednego członka rodziny, ze wskazaniem ile osób i w jakim wieku składa się na rodzinę pracownika. Taka informacja ujmowałaby w istocie nie tylko dochody pracownika osiągane u odwołującego, ale także dochody pracownika osiągane poza zakładem pracy, a także dochody członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym z pracownikiem. Powyższe obrazuje zarówno sytuację osobistą, rodzinną jak i materialną, jak tego wymaga ustawa. Stanowisko takie jest prezentowane zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i literaturze przedmiotu.

Wprawdzie w odwołującej Spółce ustalono progi dochodowe, jednak z całą stanowczością stwierdzić należy, iż ich wysokość, ustalona w sposób sztuczny i całkowicie nieadekwatny do realiów gospodarczych, nie miała na celu spełnienie podstawowego kryterium charakteryzującego zasady przyznawania świadczeń socjalnych - wyrównywania sytuacji materialnej uboższych pracowników - tylko powodowała, iż wszyscy otrzymywali - bez względu na sytuację materialną - świadczenia w takiej samej wysokości. Tym samym oparcie kryterium dostępności świadczeń z funduszu socjalnego w istocie o fikcyjne progi dochodowe powodowało, że wszystkim pracownikom zostały przyznane świadczenia tej samej wartości, co nie spełnia wymogu badania sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej i nie realizuje podstawowego celu funduszu, którym jest łagodzenie różnic w poziomie życia pracowników.

Istotne jest, bowiem ustalenie takich progów dostępności świadczeń, jak i takie zróżnicowanie ich wysokości, aby urzeczywistnić ustawowy cel zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, tj. niwelowanie różnic w poziomie życia pracowników.

Z uwagi na powyższe, w rozpoznawanej sprawie przedmiotowe świadczenia należało zaklasyfikować, jako świadczenie dodatkowe pracodawcy, nie zaś świadczenie z funduszu świadczeń socjalnych, ze wszystkimi tego konsekwencjami

prawnymi tak wobec pracowników, jak wobec płatnika składek i jednocześnie pracodawcy, który co prawda administruje funduszem, jednak nie może tego czynić z pominięciem ustawy.

Skoro wypłata świadczeń nie miała charakteru socjalnego, gdyż nie była powiązana z kryterium socjalnym, należało uznać je za przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych, który to przychód stanowi podstawę wymiaru składek na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz art. 81 ust. ustawy z 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Uwzględniając przytoczone rozważania, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach orzeczone na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSA Marta Sawińska	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Marek Borkiewicz
--------------------	----------------------	----------------------